

## Wprowadzenie do problematyki ekstradycji

### Zagadnienia wstępne

Ekstradycja uważana jest za najważniejszą instytucję międzynarodowej pomocy prawnej w sprawach karnych<sup>1</sup>. Jest to także najstarsza historycznie forma takiej współpracy<sup>2</sup>. Umożliwia państwom skuteczną walkę z przestępczością pomimo ograniczenia terytorialnej jurysdykcji ich organów ścigania. U podstaw tejże współpracy między państwami leży przeświadczenie o wspólnym ich interesie w zwalczaniu przestępczości. Funkcjonowanie ekstradycji tradycyjnie oscylowało między dyplomacją a prawem, z czasem z przewagą tego drugiego<sup>3</sup>.

Należy zauważyć, że już sama siatka pojęciowa związana z zagadnieniem ekstradycji nie jest do końca usystematyzowana. Mimo iż instytucja ekstradycji istniała już w starożytności, to samo pojęcie pojawiło się dopiero w drugiej połowie XVIII wieku<sup>4</sup>. Dawniej używano innych łacińskich określeń, takich jak *deditio* (w starożytnym Rzymie; także Hugo Grocjusz) i *restitution* (Francja, Hiszpania). O upowszechnieniu się terminu *ekstradycja* przesądził fakt, że na stałe wszedł on do słowników trzech spośród sześciu języków roboczych Organizacji Narodów Zjednoczonych: angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego.

Na gruncie prawa polskiego ustawodawca stosuje pojęcie *ekstradycja*, które pojawia się w art. 55 Konstytucji<sup>5</sup> oraz w licznych umowach

<sup>1</sup> P. Hofmański (red.), *Europejski nakaz aresztowania w teorii i praktyce państw członkowskich Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 30.

<sup>2</sup> L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985, s. 159.

<sup>3</sup> T.F. Muther Jr., *The Extradition of International Criminals: A Changing Perspective*, *Denver Journal of International Law and Policy* 1995-1996, nr 24, s. 222.

<sup>4</sup> Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucja prawa międzynarodowego i wewnętrznego*, Warszawa 1975, s. 27.

<sup>5</sup> Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483 z późn. zm.

o ekstradycji<sup>6</sup>. Termin ten nie występuje jednak w przepisach szczegółowych, czyli w kodeksie postępowania karnego<sup>7</sup>. Rozdziały 64 i 65 tegoż kodeksu stanowią bowiem o *wydaniu osoby ściganej albo skazanej*. Określenie to wydaje się mieć szerszy zakres niż ekstradycja<sup>8</sup>. Zgodnie z hierarchią źródeł prawa określoną w art. 87 Konstytucji przepisy kpk mają zastosowanie wtedy, gdy brak traktatu międzynarodowego o ekstradycji wiążącego Polskę w danych stosunkach oraz gdy obowiązujący traktat nie reguluje danego zagadnienia<sup>9</sup>.

Inne podobne do *ekstradycji* pojęcia występujące w polskim prawie to *przekazanie* i *dostarczenie*. Pierwsze pojęcie pojawia się w rozdziałach 65a i 65b i związane jest z instytucją europejskiego nakazu aresztowania. Drugie pojawia się w art. 59 oraz 89 i następnym Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego<sup>10</sup>, do którego kpk odwołuje się w rozdziale 66e. *Ratio legis* użycia przez ustawodawcę pojęć innych niż *ekstradycja* jest oczywiste. Instytucje te mają się bowiem odróżniać od klasycznej ekstradycji, stanowiąc jej dość znaczne modyfikacje.

W prawie międzynarodowym próżno szukać definicji legalnej ekstradycji. Nie zawiera jej Konstytucja, mimo iż operuje tym pojęciem. Można próbować zrekonstruować definicję z traktatów międzynarodowych, jednak uderzające jest to, że posiłkują się one pojęciem *wydania*, co nie stanowi przydatnej wskazówki. Odpowiedzi należy zatem szukać w doktrynie. Najbardziej uniwersalna definicja ekstradycji wydaje

<sup>6</sup> Np. Traktat o ekstradycji i pomocy prawnej w sprawach karnych między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Szwajcarskim, podpisany w Bernie dnia 19 listopada 1937 r. (Dz.U. z dnia 23 stycznia 1939 r.), Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Turecką o pomocy prawnej w sprawach karnych, o ekstradycji i o przekazywaniu osób skazanych, podpisana w Ankarze dnia 9 stycznia 1989 r. (Dz.U. z dnia 19 czerwca 1991 r.), Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Indii o ekstradycji, podpisana w New Delhi dnia 17 lutego 2003 r. (Dz.U. z dnia 18 sierpnia 2005 r.) albo Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o ekstradycji, sporządzona w Waszyngtonie dnia 10 lipca 1996 r. (Dz.U. z dnia 20 listopada 1999 r.).

<sup>7</sup> Dz.U. 1997 nr 89, poz. 555 z późn. zm.

<sup>8</sup> Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucja...*, s. 28.

<sup>9</sup> M. Plachta, *Zagadnienia ekstradycyjne w prawie polskim*, Studia Europejskie 1999, nr 2, s. 74.

<sup>10</sup> Dz.U. 2003 nr 78, poz. 708.

się następująca: „Ekstradycja to oparte na porozumieniu państw przekazanie osoby znajdującej się w granicach zwierzchnictwa terytorialnego jednego z nich dokonane na rzecz innego, które jest kompetentne do ścigania i karania tej osoby w związku z popełnieniem określonego przestępstwa”<sup>11</sup>.

Definicja ta dobrze obrazuje zakres podmiotowy i przedmiotowy pojęcia. Podmioty związane z ekstradycją to państwo wzywające (*kompetentne do ścigania i karania*), państwo wezwane (*mające zwierzchnictwo terytorialne*) oraz sama osoba, której ekstradycja dotyczy, choć jej rola w całym procesie jest bierna. Przedmiotem zaś ekstradycji jest przekazanie osoby z powodu albo jej ścigania w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa, albo potrzeby wykonania kary.

Celem ekstradycji, jak wspomniano wyżej, jest skuteczna walka z przestępczością na arenie międzynarodowej. Jej zadaniem w sensie funkcjonalnym jest natomiast rozwiązanie tzw. zbiegu jurysdykcji, wynikających z zasady terytorialnej i zasady personalnej<sup>12</sup>. Umożliwia ona walkę z przestępczością mimo terytorialnego ograniczenia jurysdykcji organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości<sup>13</sup>.

Jeśli chodzi o źródła prawa regulujące kwestie ekstradycyjne, to podstawowe znaczenie mają umowy dwustronne. Istnieją także regionalne konwencje, np. Europejska Konwencja o Ekstradycji z 1957 r.<sup>14</sup> wydana pod auspicjami Rady Europy. Konwencja ta uchyla inne umowy ekstradycyjne między jej stronami<sup>15</sup> i stanowi dotychczas najważniejszą wielostronną umowę międzynarodową w tej dziedzinie<sup>16</sup>. W zakresie nieuregulowanym prawem międzynarodowym znaczenie ma prawo krajowe: konstytucje i ustawy. Z nich bowiem wynika, czy w przypadku braku zobowiązań umownych państwo może bądź musi wydać osobę będącą pod jej jurysdykcją.

<sup>11</sup> W. Wierzbicki, *O azylach i ekstradycji przestępców*, Warszawa 1982, s. 96.

<sup>12</sup> Por. L. Gardocki, *Zagadnienie internacjonalizacji odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione za granicą*, Warszawa 1979, s. 25 i n.

<sup>13</sup> J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2007, s. 308.

<sup>14</sup> Dz.U. 1994 nr 70, poz. 307.

<sup>15</sup> Art. 28 ust. 1 Konwencji.

<sup>16</sup> T.F. Muther Jr., *The Extradition of International Criminals...*, s. 223.

## Zakres podmiotowy ekstradycji

Kluczowe znaczenie dla zakresu personalnego ekstradycji jest pojęcie *obywatelstwa*. Obywatelstwo definiowane jest w prawie międzynarodowym jako węzeł prawny łączący osobę fizyczną z państwem. Materialnoprawną treść obywatelstwa wyznaczają prawa i obowiązki z niego wynikające. Zasadniczo obywatelstwo regulowane jest przez prawo krajowe, ale w granicach określonych przez prawo międzynarodowe. Najlepiej tę sytuację obrazuje art. 3 Europejskiej Konwencji o Obywatelstwie z 1997 r.<sup>17</sup> Stanowi on, że *każde państwo określa w swym ustawodawstwie, kto jest jego obywatelem. Ustawodawstwo to zostanie zaakceptowane przez inne państwa w stopniu, w jakim zgodne jest z właściwymi umowami międzynarodowymi, zwyczajowym prawem międzynarodowym i zasadami prawa ogólnie uznanymi w przedmiocie obywatelstwa*. Normy te potwierdzają pogląd MTS przedstawiony w sprawie Nottenbohma<sup>18</sup> z 1955 r., że istotą obywatelstwa jest usankcjonowanie rzeczywistej więzi łączącej osobę fizyczną z państwem, nie zaś więzi czysto formalnej. Jest to tzw. zasada efektywności.

Kwestia obywatelstwa jest istotna dla rozważań o ekstradycji z dwóch powodów. Po pierwsze, wiele państw wprowadza rozróżnienie między ekstradycją obcokrajowców a własnych obywateli. Rozróżnienie to polega bądź na obostrzonych kryteriach, które muszą zostać spełnione, by wydać własnego obywatela, bądź na zakazie wydawania własnych obywateli. Po drugie zaś zasada efektywności rozwiązuje powstający przy ekstradycji problem wielorakiego obywatelstwa. Za cudzoziemców uznaje się też bezpaństwowców.

Możliwe jest zatem przyjęcie przez dane państwa w traktatach międzynarodowych jednego z następujących rozwiązań: 1) obowiązek wydawania wszystkich, także własnych obywateli, 2) obowiązek wydawania cudzoziemców i możliwość wydawania własnych obywateli, 3) obowiązek wydawania cudzoziemców, ale zakaz wydawania własnych obywateli, 4) możliwość, ale nie obowiązek wydawania

<sup>17</sup> Dokumenty Rady Europy - European Treaty Series nr 166. Polska podpisała tę konwencję dnia 29.04.1999 r., ale do dziś jej nie ratyfikowała.

<sup>18</sup> Wyrok MTS z dnia 6.04.1955 r. w sprawie *Lichtenstein przeciwko Gwatemali*.

wszystkich, 5) możliwość wydawania cudzoziemców, ale nie własnych obywateli<sup>19</sup>.

Istnieją też rozwiązania szczególne, np. wydawanie własnych obywateli, jeżeli naturalizacja nastąpiła już po popełnieniu przestępstwa ekstradycyjnego. W praktyce własnych obywateli zasadniczo bez oporów wydają takie państwa, jak Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo, Kanada, Izrael i część krajów Ameryki Środkowej i Południowej.

W Polsce zasadniczo wydawanie własnych obywateli jest zakazane przez art. 55 Konstytucji. Przesądza o tym brzmienie ustępu pierwszego niniejszego artykułu. Od tej reguły istnieją jednak dwa wyjątki. Zgodnie z ustępem drugim ekstradycja Polaka może być dokonana na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej lub ustawy wykonującej akt prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem. W tym przypadku wymagana jest jednak zarówno podwójna przestępność czynu, jak i fakt popełnienia go poza terytorium RP.

Drugi wyjątek, określony w ustępie trzecim, dotyczy zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennej lub zbrodni agresji. Katalog ten został zapożyczony wprost ze Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego<sup>20</sup>. Na marginesie należy dodać, że Statut definiuje pierwsze trzy pojęcia<sup>21</sup>, zastrzegając jednocześnie, że będzie wykonywać jurysdykcję w odniesieniu do zbrodni agresji, gdy tylko zostanie ona zdefiniowana<sup>22</sup>.

Ustęp czwarty art. 55 Konstytucji RP zawiera negatywne przesłanki ekstradycji. Pierwszą jest zakaz wydania, jeżeli *dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych*. Drugą zaś zakaz, jeśli *jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela*. Oczywiście przesłanki te nie dotyczą jedynie obywateli RP, ale wszystkich osób znajdujących

<sup>19</sup> Por. Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucja...*, s. 48-49, 55.

<sup>20</sup> Art. 5.

<sup>21</sup> W art. 6, 7 i 8.

<sup>22</sup> Art. 5 ust. 2.

się pod polską jurysdykcją. Jeśli chodzi o pierwszą z tych przesłanek, to przedmiotowa regulacja sformułowana została w specyficzny sposób<sup>23</sup>. Otóż nie ma w nim mowy o *przestępstwie politycznym* ani o *przestępstwie o charakterze politycznym*, lecz o *przestępstwie z przyczyn politycznych*. Zatem motywy sprawcy są uznawane za czynnik decydujący przy zakazie ekstradycji, jednak w każdym przypadku niedozwolone jest stosowanie przemocy. Kolejnym ograniczeniem jest zakaz wydawania jedynie osoby ściganej, nie zaś już osądzonej, o czym świadczy literalne brzmienie art. 55 ust. 3 alternatywy dla pierwszej Konstytucji (przytoczone wyżej sformułowanie *osoby podejrzanej*). Jeśli zaś chodzi o drugą przesłankę wyłączającą ekstradycję (wolności i prawa człowieka i obywatela), to najbardziej oczywistym przykładem jest zakaz wydania osoby, której groziłaby kara śmierci. Na koniec należy przypomnieć, że o dopuszczalności ekstradycji każdorazowo decyduje sąd (ust. 4).

Z zasadą niewydawania przestępców politycznych wiąże się instytucja azylu terytorialnego. Wyłączność zwierzchnictwa terytorialnego umożliwia każdemu państwu udzielanie u siebie schronienia obcym obywatelom według swego uznania<sup>24</sup>. Azyl jest wyjątkiem od ekstradycji przewidzianym dla sprawców przestępstw politycznych, choć historycznie ekstradycja stanowiła instrument używany do wydawania właśnie ich<sup>25</sup>. Problemem jest jednak zakres pojęciowy przestępstwa politycznego, bowiem nie ma definicji tego pojęcia w prawie międzynarodowym<sup>26</sup>. Sytuacja taka daje duże możliwości dyskrecjonalne państwa wezwanego. Na przykład art. 3 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji stanowi, że „zgoda na wydanie nie zostanie udzielona w odniesieniu do przestępstwa uważanego przez Stronę wezwaną za polityczne lub za fakt pozostający w związku z takim przestępstwem”. Kwestie te rozstrzyga się zazwyczaj za pomocą regulacji przedmiotowych (gdzie bierze się pod uwagę naruszone dobro),

<sup>23</sup> Por. M. Plachta, *Zagadnienia ekstradycyjne...*, s. 78.

<sup>24</sup> B. Wierzbicki, *Pojęcie przestępstwa politycznego w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1979, s. 88.

<sup>25</sup> T.F. Muther Jr., *The Extradition of International Criminal...*, s. 226.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 151 in.

podmiotowych (motywacja sprawy) lub mieszanych<sup>27</sup>. Nie istnieje możliwość przyjęcia powszechnie akceptowanej definicji przestępstwa politycznego ze względu właśnie na jego polityczny element. Element ten jest różny dla każdego państwa, a ponadto zmienia się w czasie. Niekiedy w umowach ekstradycyjnych zawarta jest klauzula zamachowa, która wyłącza z zakresu przestępstwa politycznego zamachy na życie najwyższych przedstawicieli państwa i ich rodziny<sup>28</sup>. Niektóre konwencje wprost stwierdzają, że jakieś przestępstwo nie może być uważane za niepodlegające ekstradycji<sup>29</sup>. Dotyczy to w szczególności doniosłej współcześnie kwestii odróżnienia terroryzmu i przestępstw na tle rasowym od politycznych. Kwestia wyłączenia przestępstw politycznych wydaje się w praktyce tracić na znaczeniu między krajami demokratycznymi, w których nie ma potrzeby uciekać się do nielegalnych metod, by przeprowadzić polityczne zmiany<sup>30</sup>.

W Polsce instytucja azylu politycznego przewidziana została w art. 56 Konstytucji. Jego postanowienia rozwija ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP<sup>31</sup>. Artykuł 90 ust. 1 tej ustawy stanowi, że „cudzoziemcowi można, na jego wniosek, udzielić azylu w Rzeczypospolitej Polskiej, gdy jest to niezbędne do zapewnienia mu ochrony oraz gdy przemawia za tym ważny interes Rzeczypospolitej Polskiej”.

Azyl terytorialny jest powszechnie respektowany. Bardzo kontrowersyjny jest natomiast azyl dyplomatyczny, który, jak stwierdził MTS w sprawie Haya de la Torre, stanowi *ujmę dla suwerenności państwowej*<sup>32</sup>, zaś jego stosowanie dopuszczalne jest jedynie w krajach Ameryki Południowej<sup>33</sup>. Poza zakresem rozważanych tutaj zagadnień leżą natomiast zbrodniarze międzynarodowi podlegający jurysdykcji

<sup>27</sup> Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucja...*, s. 112.

<sup>28</sup> Np. art. 3 ust. 3 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji.

<sup>29</sup> Np. art. VII Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r. (Dz.U. 1952 nr 2, poz. 9), art. III Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości z 1968 r. (Dz.U. z 1970 r., nr 26, poz. 208).

<sup>30</sup> T.F. Muther Jr., *The Extradition of International Criminals...*, s. 227.

<sup>31</sup> Dz.U. 2003 nr 128 poz. 1176.

<sup>32</sup> Wyroki MTS z dnia 20 listopada 1950 r. w sprawie *Kolumbia przeciwko Peru*.

<sup>33</sup> W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2001, s. 276.

Międzynarodowego Trybunału Karnego. Jak wspomniano wyżej, osób tych dotyczy się *dostarczenie* nie zaś ekstradycja. Podobnie ma się sytuacja z osobami, którym przysługują immunitety i przywileje. Są one bowiem wyłączone spod jurysdykcji państwa, na którego terytorium przebywają (państwa wezwanego).

## Zakres przedmiotowy ekstradycji

Mimo iż wspólnym celem państw jest zwalczanie przestępczości na płaszczyźnie międzynarodowej, to ich systemy wartości i ustawodawstwa różnią się od siebie. Dlatego katalogi przestępstw są różne. Przestępstwo jest materialną podstawą ekstradycji, a więc musi być ściśle określone. Przestępstwa stanowiące podstawę ekstradycji są określane w traktatach na dwa sposoby. Pierwszy to enumeratywne wyliczenie przestępstw będących podstawą wydania. Początkowo wyliczenia te były krótkie i obejmowały jedynie najcięższe przestępstwa, takie jak zabójstwo. Z czasem ekstradycją zaczęto obejmować coraz lżejsze przestępstwa. Drugą metodą regulacji jest określenia przestępstwa ekstradycyjnego metodą eliminacji<sup>34</sup>. Polega ona na tym, że podstawę ekstradycji stanowią będą wszystkie przestępstwa powyżej pewnego zagrożenia ustawowego lub wymiaru kary, o ile nie są określone jako wyjątki. Dodatkowym powodem wyłączenia pewnych przestępstw spod ekstradycji jest koszt postępowania ekstradycyjnego. Państwa kierują się tu zasadami ekonomii, uznając, że pewnych przestępców *nie oplaca się wydawać*, porównując wagę popełnionego czynu z obciążeniami budżetowymi związanymi z ekstradycją.

W każdym jednak przypadku warunkiem koniecznym wydania jest podwójna przestępność czynu, czyli zagrożenie czynu sankcją karną w ustawodawstwach zarówno państwa wzywającego, jak i wezwanego. *Ratio legis* takiego rozwiązania to oparcie współpracy państw na ich wspólnym interesie. Jest ono także wyrazem równości państw, bowiem każde z nich zobowiązane jest do ekstradycji za taki czyn, za który samo mogłoby żądać wydania. Ponadto czyni

<sup>34</sup> Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucjas*. 67-82.



ona zadość zasadam *nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege* w państwie wezwanym. Wymóg podwójnej przestępności czynu uważa się za spełniony, gdy dany czyn znajdzie chociaż ogólne odbicie w prawie karnym państwa wezwanego. Nie jest natomiast wymagana tożsamość znamion ani nazwy. Odmienne rozwiązanie wypaczałoby sens ekstradycji, gdyż czyniłoby ją nieskuteczną, jeśli wziąć pod uwagę różnorodność ustawodawstw karnych na świecie.

Pochodnym od zasady podwójnej przestępności czynu wymogiem wydania jest dopuszczalność ścigania i wykonania kary przez prawo obu państw. Wynikają z niego negatywne przesłanki ekstradycji, takie jak wyłączna jurysdykcja państwa wezwanego (chyba że może się zrzec), zasady *ne bis in idem* i *res iudicata*, przedawnienie ścigania lub wykonania kary (chodzi oczywiście o przedawnienie według prawa państwa wezwanego), amnestia lub ułaskawienie (ale abolicja już nie zawsze), skarga prywatna albo brak zapewnienia o niestosowaniu kary śmierci<sup>35</sup>.

## Procedura ekstradycyjna

Procedurę ekstradycyjną można podzielić na procedurę w państwie wzywającym i państwie wezwanym<sup>36</sup>. Tę pierwszą w małym stopniu normują umowy międzynarodowe, ograniczając się do określenia minimum wymagań, jakie powinien spełnić wniosek ekstradycyjny. Chodzi przede wszystkim o szczegółowe dane dotyczące osoby oraz informacje niezbędne do oceny możliwości wydania tej osoby (czyli okoliczności zarzucanego czynu, ewentualnie dowody). Dokumenty powinny być przetłumaczone na język państwa wezwania.

Państwo wezwane samodzielnie ocenia dopuszczalność wydania. Ekstradycja jest nie tylko prawnie uregulowaną umową, lecz jest także przejawem woli politycznej. Od tego, który aspekt przeważa (polityczny czy prawny), zależy, kto przeprowadza procedurę ekstradycyjną: administracja czy sądy. Obecnie coraz rzadziej ekstradycja przeprowadzana

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>36</sup> L. Gardocki, *Zarys prawa...*, s. 179.

jest przez władzę wykonawczą państwa, a coraz częściej decydujący głos ma władza sądownicza. Wynika to pośrednio z art. 9 Międzynarodowego Pakty Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>37</sup>, który stanowi, że „(n)ikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany (ani) pozbawiony wolności inaczej, jak tylko na zasadach i w trybie ustalonym przez ustawę” (ust. 1) oraz że „osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem dokonania przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub przed inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być osądzona w rozsądnym terminie lub zwolniona” (ust. 3). Badanie wniosku ekstradycyjnego polega na sprawdzeniu go pod kątem formalnym, sprawdzeniu tożsamości osoby oraz jej obywatelstwa, sprawdzeniu jurysdykcji państwa wzywającego, sprawdzeniu, czy czyn jest przestępstwem ekstradycyjnym, czasem sprawdzeniu dowodów winy, sprawdzeniu, czy nie istnieją okoliczności wyłączające wydanie.

Gdy państw wzywających jest kilka, decydujące jest, kto pierwszy złożył wniosek o ekstradycję, chyba że same umowy przesądzą o pierwszeństwie. Czasami kryterium rozstrzygającym jest to, które przestępstwo jest cięższe bądź na którym terytorium zostało popełnione. Aresztowanie z reguły następuje po złożeniu formalnego wniosku o wydanie przez państwo wzywające.

Jeśli osoba, której dotyczy wniosek, jest już w państwie wezwanym sądzona lub odbywa karę pozbawienia wolności, ale za inny czyn, to mimo to wniosek rozpoznaje się niezwłocznie. Chodzi o to, by od razu przesądzić kwestię jej dopuszczalności. Sama ekstradycja ulega rzecz jasna odroczeniu do czasu zakończenia postępowania karnego lub wykonania kary. Aby jednak zapobiec przedawnieniu karalności, stosuje się niekiedy instytucję czasowego wydania. Jeśli osoba wydana ucieknie z państwa wzywającego do państwa wezwanego, konieczny jest nowy wniosek o wydanie, bowiem mogły zmienić się okoliczności.

Wnioski ekstradycyjne przekazywano dawniej drogą dyplomatyczną, a obecnie bezpośrednio pomiędzy ministerstwami sprawiedliwości

<sup>37</sup> Dz.U. 1977 nr 38, poz. 167.

i prokuraturami<sup>38</sup>. W kwestii tranzytu na terenie państw trzecich istnieją takie wymogi, jak dla wydania osoby, czyli należy się do nich zwrócić z formalnym wnioskiem. Nie dotyczy to transportu lotniczego bez lądowania<sup>39</sup>. W przedmiocie kpsztów istnieją różne rozwiązania: albo wszystkie ponosi państwo wzywające, albo częściej każde państwo ponosi koszty powstałe na jego terytorium. Koszty tranzytu ponosi państwo wzywające.

Duże znaczenie proceduralne ma zasada specjalności, zwana też zasadą ograniczonego ścigania. Stanowi ona, że państwo wzywające może osądzić osobę wydaną tylko za czyny, których dotyczył wniosek o ekstradycję. Ponadto nie ma prawa wydać tej osoby państwu trzeciemu. Wynika to z suwerenności państw, które zrzekają się jurysdykcji tylko w ściśle określonym zakresie. Nie bez znaczenia jest tu także zagwarantowanie przestrzegania praw człowieka. W niektórych umowach są zapisy, że w przypadku zgody osoby wydanej nie potrzeba dalszej zgody państwa wezwanego. Bywa, że zasada specjalności określona jest także w przepisach krajowych, zakazując zawierania umów międzynarodowych niezawierających tej zasady. Największe kontrowersje budzi zgoda osoby wydanej. Podnosi się bowiem, że nie jest ona zwykle zupełnie swobodna, a ponadto że ekstradycja jest instytucją międzynarodową i sam zainteresowany nie powinien mieć na to wpływu. Należy zauważyć, że zasada specjalności jest w praktyce najczęściej naruszana przez państwa normą prawną związaną z ekstradycją<sup>40</sup>.

Zgoda państwa wezwanego na osądzenie bądź wykonanie kary pozbawienia wolności względem osoby wydanej za przestępstwa inne niż te, z powodu których została ona przekazana, może być wyrażona na dwa sposoby: albo wprost przy rozpatrywaniu konkretnego przypadku, albo na zasadzie ogólnej zgody wyrażonej w umowie międzynarodowej. Jeśli osoba wydana, pozostając na wolności w państwie wzywającym, nie opuści go w określonym terminie (zwykle miesiąc), wówczas uznaje się, że wyraziła wolę podlegania pełnej jurysdykcji karnej tego państwa.

<sup>38</sup> Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucja...*, s. 156.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 161.

<sup>40</sup> K. Levitt, *International Extradition, The Principle of Speciality, and Effective Treaty Enforcement*, *Minnesota Law Review* 1992, nr 76, s. 1017-1018.

## Zasady związane z ekstradycją

Wymienienie zasad związanych z instytucją ekstradycji stanowi formę podsumowania wcześniejszych rozważań. Za najważniejsze reguły należy zatem uznać następujące<sup>41</sup>:

1. Nie istnieje wynikający ze zwyczaju międzynarodowego obowiązek ekstradycji. Obowiązek taki może zatem wynikać jedynie z umowy międzynarodowej. W razie braku umowy wydanie jest całkowicie dobrowolne.
2. Zasada wzajemności. Jest to zasada typowa dla prawa międzynarodowego. Państwa wydają osoby tylko tym państwom, które same wydają im przestępców.
3. Zasada podwójnej karalności. Czyn stanowiący podstawę wydania powinien być uznany za przestępstwo nie tylko w państwie wzywającym, lecz także wezwanym. Co więcej, powinien należeć do tzw. przestępstw ekstradycyjnych wymienionych w umowie, czyli z reguły zagrożonych odpowiednio wysoką karą.
4. Ekstradycji nie podlegają przestępcy polityczni. Czasami zasada ta jest ograniczona do osób, które nie dopuściły się aktów przemocy. Jednak w prawie międzynarodowym brak powszechnie przyjętej definicji przestępstwa politycznego.
5. Dozwolona jest szczególna ochrona własnych obywateli. Niektóre państwa w ogóle ich nie wydają.
6. *Ne bis in idem*. Nie wydaje się osoby, co do której zapadło już prawomocne orzeczenie dotyczące przestępstwa objętego wnioskiem ekstradycyjnym.
7. Kwestia kary śmierci. Zasadniczo nie wydaje się osoby, jeśli groziłaby jej kara śmierci.
8. Zasada specjalności. Osobę można karać tylko za przestępstwo, z powodu którego została wydana.

<sup>41</sup> Por. J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe...*, s. 308-309.